

Łomża, dnia 16 listopada 2023 r.

WGN.6625.9.2021  
WGN.6625.10.2021

Rada Miejska Łomży

**Wniosek  
o podjęcie uchwały w sprawie nadania nazw rondom**

Prezydent Miasta Łomża, przedkłada Wysokiej Radzie projekt uchwały w sprawie nadania nazw rondom. Rondy zlokalizowanemu na skrzyżowaniu ul. Jaworowej i ulicy stanowiącej drogę powiatową o numerze 2119 B, łączącą DK 61 (ul. Wojska Polskiego) z DW 645 (ul. Nowogrodzka), stanowiącemu własność Miasta Łomża, położonemu na terenie Osiedla Nr 1 oraz rondy zlokalizowanemu na skrzyżowaniu ul. Chmielnej i ul. Zawadzkiej, stanowiącemu własność Miasta Łomża na prawach powiatu, położonemu na terenie Osiedla Nr 13.

Związek Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych Zarząd Okręgu w Łomży wystąpił do Prezydenta Miasta Łomża z wnioskiem o uhonorowanie płk. Wacława Nestorowicza ps. „Kalina” poprzez nadanie nazwy jego nazwiskiem nowo wybudowanej ulicy, stanowiącej tzw. przedłużenia ulicy Meblowej i płk. Władysława Żwańskiego ps. „Błękit” poprzez nadanie nazwy jego nazwiskiem, rondy zlokalizowanemu w ciągu ulic Zawadzkiej pomiędzy ul. Przykoszarową, a ul. Szosą do Mężenina. Wnioskiem z dnia 28.09.2021r. Prezydent Miasta Łomża wystąpił z zapytaniem do Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Łomży o opinię na temat życiorysu i działalności wnioskowanych postaci. Pismem NUW Bi-913-32(2)/21 z dnia 20.10.2021r. IPN poinformował, że przedstawione nazwiska były przedmiotem badań naukowych pracowników IPN w Białymstoku i przedstawił opinię, że przedmiotowe postacie w pełni zasługują na uhonorowanie poprzez nazwanie ich nazwiskami ulicy bądź ronda.

Prezydent Miasta Łomża przychylił się do przedstawionej przez Związek Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych propozycji nadania nazwy płk. Władysława Żwańskiego ps. „Błękit” rondy zlokalizowanemu na skrzyżowaniu ulic Chmielnej i Zawadzkiej. W przypadku uhonorowania płk. Wacława Nestorowicza ps. „Kalina” Prezydent Miasta Łomża zaproponował nadanie nazwy powyższym nazwiskiem rondy zlokalizowanemu na przecięciu ulic Jaworowej i drodze łączącej ul. Wojska Polskiego i ul. Nowogrodzką. Powyższa propozycja nadania nazwy rondy zamiast ulicy, wynika z długości wnioskowanej nazwy, która przy nadawaniu numerów porządkowych budynkom i korzystania z nich na co dzień może być problematyczna w różnych dziedzinach. W mieście Łomża zasłużeń żołnierze są uhonorowani i ich nazwiskami nazwane zostały m. in. rondo płk. Stanisława Żochowskiego położone na skrzyżowaniu ulic Meblowej i Narodowych Sił Zbrojnych, rondo mjr. Jana

Tabortowskiego ps. „Bruzda” położone na skrzyżowaniu Alei Józefa Piłsudskiego i ulicy Spokojnej, czy rondo por. Kazimierza Żebrowskiego ps. „Bąk” położone na skrzyżowaniu ul. Towarowej i Alei Józefa Piłsudskiego. Powyższe rozwiązanie, pozwala na upamiętnienie osób w sposób godny, poprzez wprowadzenie ich postaci do przestrzeni publicznej, przy tym nie wprowadzając zamieszania przy nadawaniu nowych numerów porządkowych budynków, co mogłoby nastąpić w przypadku nazwania ulicy. Pozytywną opinię o wybranej przez mieszkańców nazwie wydała Rada Osiedla nr 1 i Rada Osiedla nr 13.

Mając powyższe na uwadze, wnoszę o podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy dla przedmiotowej ulicy.

W załączeniu:

1. Projekt uchwały z załącznikiem graficznym.
2. Wniosek Związku Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych Zarząd Okręgu w Łomży o nadanie nazwy imieniem ppłk. Wacława Nestorowicza ps. „Kalina”.
3. Wniosek Związku Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych Zarząd Okręgu w Łomży o nadanie nazwy ppłk. Władysława Żwańskiego ps. „Błękit”.
4. Pismo Instytutu Pamięci Narodowej BUW Bi-913-32(2)/21 z dnia 14.10.2021r.
5. Opinia Rady Osiedla nr 1.
6. Opinia Rady Osiedla nr 13.

Z OP. PREZYDENTA MIASTA

mgr Andrzej Zdzisław Garlicki  
ZASTĘPCA PREZYDENTA MIASTA

**Uchwała NR...../23**  
**RADY MIEJSKIEJ ŁOMŻY**  
z dnia                      2023 r.  
**w sprawie nadania nazw rondom**

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2023 r. poz. 40, 572, 1463, 1688) uchwała się, co następuje:

§ 1. 1. Rondy zlokalizowanemu na skrzyżowaniu ul. Jaworowej i ulicy stanowiącej drogę powiatową o numerze 2119 B, łączącą DK 61 (ul. Wojska Polskiego) z DW 645 (ul. Nowogrodzka), stanowiącemu własność Miasta Łomża, stan prawny ujawniony w księdze wieczystej nr LM1L/00016722/2, prowadzonej przez VI Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Łomży, nadać nazwę ppłk. Wacława Nestorowicza ps. „Kalina”.

2. Rondy zlokalizowanemu na skrzyżowaniu ul. Chmielnej i ul. Zawadzkiej, stanowiącemu własność Miasta Łomża na prawach powiatu, stan prawny ujawniony w księdze wieczystej nr LM1L/00035306/9, prowadzonej przez VI Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Łomży, nadać nazwę ppłk. Władysława Żwańskiego ps. „Błękit”.

3. Lokalizację ronda, o którym mowa w ust. 1, przedstawia załącznik nr 1 do niniejszej uchwały.

4. Lokalizację ronda, o którym mowa w ust. 2, przedstawia załącznik nr 2 do niniejszej uchwały.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Łomża.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Podlaskiego.

INSPEKTOR

mgr inż. *Martyna Szablowska*

STĘPCA MACZELNIKA  
Wydziału Gospodarowania  
Nieruchomościami  
inż. *Krzysztof Jarzyło*

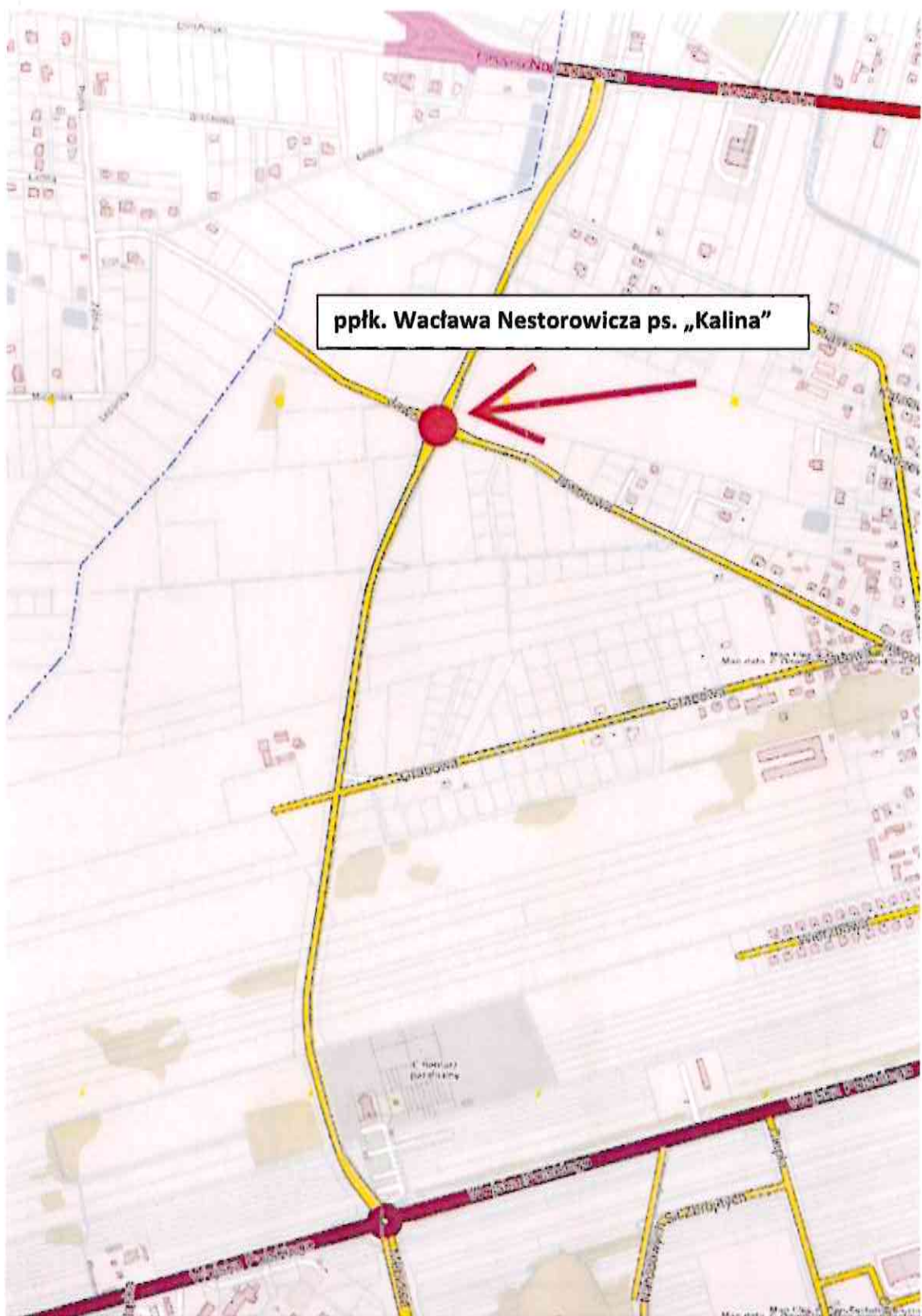
Sprawdzono  
pod względem  
formalno-prawnym

RADCA PRAWNY

*Anna Medal Chojnowska*

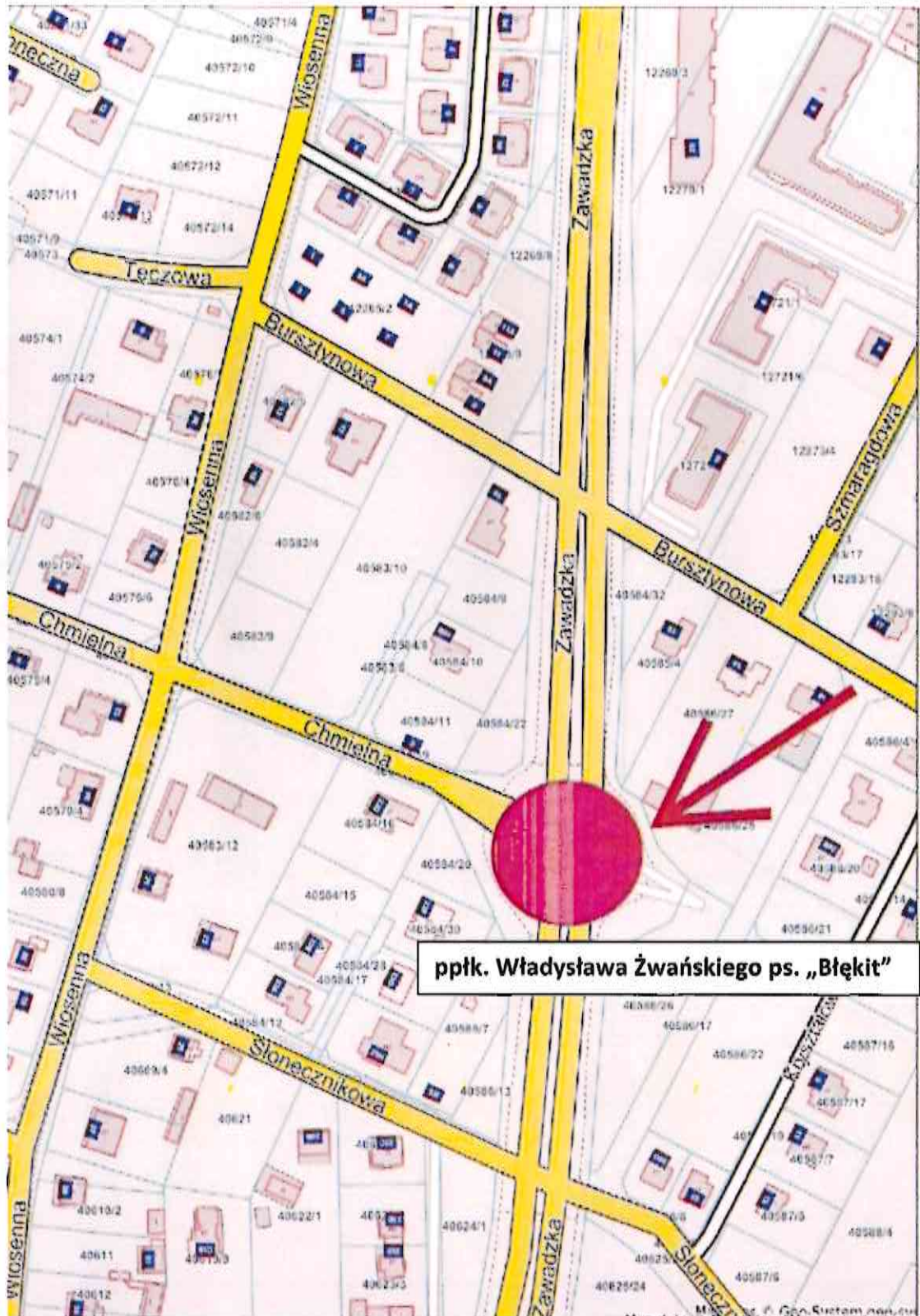
Załącznik nr 1 do uchwały  
Rady Miejskiej Łomży  
z dnia

**Mapa z położeniem ronda**



Załącznik nr 2 do uchwały  
Rady Miejskiej Łomży  
z dnia

*Mapa z położeniem ronda*



## UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2023 r. poz. 40 z późn. zm.), podejmowanie uchwał w sprawach nazw ulic należy do wyłącznej właściwości Rady Gminy. Wniosek o uhonorowanie ppłk. Wacława Nestorowicza ps. „Kalina” i ppłk. Władysława Żwańskiego ps. „Błękit” złożył do Prezydenta Miasta Łomża prezes Związku Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych Okręgu Łomża. Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu pismem BUW Bi-913-32(2)/21 w odpowiedzi na wniosek Prezydenta Miasta Łomża o wyrażenie opinii, stwierdził, że biografie przedłożonych postaci historycznych były przedmiotem badań instytutu i w pełni zasługują na uhonorowanie, poprzez nazwanie ich nazwiskami ulicy bądź ronda. Mając na uwadze tradycje Rady Miejskiej Łomży upamiętniania lokalnych bohaterów walczących za ojczyznę poprzez nadawanie ich nazwiskami nazw rond położonych na terenie miasta Łomża m. in. rondo ppłk. Stanisława Żochowskiego położone na skrzyżowaniu ulic Meblowej i Narodowych Sił Zbrojnych, rondo mjr. Jana Tabortowskiego ps. „Bruzda” położone na skrzyżowaniu Alei Józefa Piłsudskiego i ulicy Spokojnej, czy rondo por. Kazimierza Żebrowskiego ps. „Bąk” położone na skrzyżowaniu ul. Towarowej i Alei Józefa Piłsudskiego, postanowiono nadać nazwę ppłk. Wacława Nestorowicza ps. „Kalina” rondu zlokalizowanemu na skrzyżowaniu ul. Jaworowej i ulicy stanowiącej drogę powiatową o numerze 2119 B, łączącą DK 61 (ul. Wojska Polskiego) z DW 645 (ul. Nowogrodzka) oraz nazwę ppłk. Władysława Żwańskiego ps. „Błękit” rondu zlokalizowanemu na skrzyżowaniu ul. Chmielnej i ul. Zawadzkiej. Powyższe rozwiązanie, pozwala na upamiętnienie osób w sposób godny, poprzez wprowadzenie ich postaci do przestrzeni publicznej, przy tym nie wprowadzając zamieszania przy nadawaniu nowych numerów porządkowych budynków, co mogłoby nastąpić w przypadku nazwania ulicy.

Powyższe uzasadnia podjęcie uchwały w tym przedmiocie.

**Instytut Pamięci Narodowej**  
Komisja Ścigania Zbrodni  
przeciwko Narodowi Polskiemu

Oddziałowe Biuro Upamiętniania  
Walk i Męczeństwa  
w Białymstoku

20. 10. 2021 *PM - D.14*  
24.10.2021 *W GA*

Urząd Miejski w Łomży  
Kancelaria Ordynika  
W RYNEK 14

2021-10-20

Ilość zał. *2*  
Nr dzieła *14810* Podpis *[Signature]*

**PREZYDENT MIASTA**  
*dr Mariusz Chrzanowski*

**Szanowny Pan**  
**dr Mariusz Chrzanowski**  
**Prezydent Miasta Łomża**  
**Urząd Miejski w Łomży**  
**Stary Rynek 14**  
**18-400 Łomża**

Pismo z dnia:	Znak:	Nasz znak:	Data:
28.09.2021 r.	WGN.6625.9.2021	BUW Bi-913-32(2)/21	Białystok, 14.10.2021 r.

*Szanowny Prezydent*

W odpowiedzi na pismo z 28 września br. (sygn. WGN.6625.9.2021), dotyczące nazwania obiektów przestrzeni publicznej m. Łomża, informujemy że biografie ppłk. Wacława Nestorowicza ps. „Kalina” – komendanta Okręgu NSZ Białystok oraz ppłk. Władysława Żwańskiego ps. „Błękit” – komendanta Okręgu NZW Białystok były przedmiotem badań naukowych realizowanych przez pracowników Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku.

W załączeniu przesyłamy biogramy wspomnianych oficerów autorstwa pracownika OBUWiM w Białymstoku – Piotra Łapińskiego. Przedstawione życiorysy są pełne i mają spójny charakter. W naszej opinii ppłk. Nestorowicz ps. „Kalina” oraz ppłk. Żwański ps. „Błękit” w pełni zasługują na uhonorowanie, poprzez nazwanie ich nazwiskami ulicy oraz ronda.

*[Signature]*

Naczelnik  
Oddziałowego Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa  
w Białymstoku  
*dr Jarosław Schabieński*

Sporz./wyk. Piotr Łapiński, tel.: (85) 664 57 86  
Załączniki: 11 kart

#moja  
Oddziałowe Biuro Upamiętniania Walk i Męczeństwa  
ul. Warszawska 1A 18-407 Białystok  
tel. (85) 664 57 86, fax (85) 664 57 80  
WWW.IP.N.P.O.



## Wacław Nestorowicz (1891–1969)

Wacław Nestorowicz urodził się 14 czerwca 1891 r., według jednych źródeł w majątku Chorążyce (powiat Borysów, gubernia mińska), natomiast według innych w Mińsku Litewskim (obecnie: Mińsk), w rodzinie mieszczańskiej, jako syn Stanisława i Jadwigi z domu Owłoczynska.

Po ukończeniu w 1908 r. szkoły realnej w Smoleńsku (gdzie uzyskał maturę), do 1913 r. kontynuował naukę w Szkole Mierniczej w Pskowie. Rozpoczął wówczas studia w Moskiewskim Instytucie Agronomicznym, gdzie zdołał ukończyć dwa semestry, jednak dalszą edukację przerwała trwająca wojna światowa.

W październiku 1915 r. został zmobilizowany do służby w armii rosyjskiej. Przeszkolenie rekruckie odbył w 76 rezerwowym batalionie piechoty w Tule, następnie z racji posiadanego wykształcenia (dzięki któremu swobodnie posługiwał się geometrią i obliczeniami), trafił na kurs oficerski Michajłowskiej Szkoły Artylerii w Piotrogradzie, ukończony wiosną 1916 r. Od listopada 1916 r. walczył w szeregach 30 dywizjonu artylerii moździerzowej (haubicznej), jako młodszy oficer i oficer gospodarczy baterii, początkowo na terenie Wołynia, a następnie Mołdawii Zachodniej oraz Besarabii. Po rewolucji lutowej 1917 r., jeszcze podczas służby w armii rosyjskiej, należał do Związku Wojskowych Polaków. W styczniu 1918 r. został przydzielony do polskiego batalionu etapowego 4 Armii w Romanie (Mołdawia Zachodnia), w rzeczywistości będącego bazą mobilizacyjną formowanego wówczas II Korpusu Polskiego, jako oficer administracyjny. Służbę w wojsku rosyjskim zakończył w stopniu podporucznika. Był wtedy odznaczony Orderem św. Stanisława III stopnia z mieczami i kokardą.

Od marca 1918 r. służył w szeregach 2 dywizjonu artylerii ciężkiej II Korpusu Polskiego (dowódca: gen. Józef Haller), jako młodszy oficer baterii. Brał udział w bitwie pod Kaniowem (11 maja 1918 r.), gdzie dostał się do niewoli niemieckiej, z której niebawem zdołał zbiec. Przedostał się wówczas do Kijowa, a następnie do Mińska Litewskiego. W listopadzie 1918 r. wyjechał do Warszawy, gdzie 1 grudnia 1918 r. ochotniczo zgłosił się do służby w Wojsku Polskim. Na początku 1919 r. ukończył kurs Oficerskiej Szkoły Artylerii w Rembertowie. W marcu 1919 r. został przydzielony do baterii 3 pułku artylerii ciężkiej (tworzącej późniejszy I pac Legionów), z którą w kwietniu 1919 r. trafił na front, jako młodszy oficer. Uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej, walcząc w szeregach I dywizjonu I pac Legionów, początkowo jako oficer prowiantowy, następnie oficer łączności i dowódca plutonu sztabowego. Brał udział w walkach pod Lidą, Słuckiem i Dyneburgiem oraz wyprawie kijowskiej, gdzie 12–13 maja 1920 r. wyróżnił się w boju pod Browarami. W czasie ofensywy bolszewickiej uczestniczył w walkach odwrotowych od Dniepru po Sokal (Małopolska Wschodnia), natomiast podczas kontrofensywy polskiej w bitwie nad Niemnem. Za czyny męstwa i odwagi na polu walki został później dwukrotnie odznaczony Krzyżem Walecznych.

Jak plastycznie opisał dziejopis pułku – Władysław Zaufal: „12 maja nieprzyjaciel przypuszcza gwałtowne natarcie na Browary. Obrońcy tej miejscowości przeżywają krytyczny moment. Rosjanom udaje się wdrzeć do miasteczka. Baterie I dywizjonu strzelają na wprost. Kanonierzy nie tylko obsługują działa, ale walczą jako piechurzy. Telefoniści, taboryci, ordynansi idą o lepsze z dzielną obsługą dział. Dzięki męstwu oficerów i szeregowych obydwie baterie zostały ocalone. W walce odznaczyli się: kapitan Józef Bizon, nieustraszony dowódca I dywizjonu, który z karabinem w ręku stanął w obronie zagrożonego stanowiska baterii, a obok niego oficerowie I i 3 baterii: porucznik Wacław Nestorowicz, porucznik Władysław Garlicki i podporucznik Zygmunt Gogolewski”.

Z kolei według wniosku odznaczeniowego sporządzonego przez dowódcę dywizjonu – kpt. Józefa Bizonia: „W dniu 13 maja 1920 r. po zajęciu m[iejscowości] Browary przez WP, nieprzyjaciel chcąc z powrotem odzyskać miasteczko rozpoczął huraganowy ogień na



*miasteczko z siedmiu pancerek. Równocześnie wpadła od strony zachodniej miasteczka kawaleria Baszkirów. Widząc to poszczególne oddziały piechoty i tabory poczęły uciekać w panice. Wtedy to por. Nestorowicz Wacław wraz z pchor. de Lapierre [Henrykiem] i 5-cioma szeregowcami pod dowództwem kpt. Bizonia Józefa bronili w linii tyralierskiej, nie bacząc na silny ogień artylerii i piechoty jako też przeważającą ilość atakujących jeźdźców nieprzyjacielskich, dostępu do miasteczka dając przykład swą męską postawą i zimną krwią, dzięki czemu wstrzymał pierwszy napór nieprzyjaciela, co się w pierwszej mierze przyczyniło do odparcia ataku nieprzyjacielskiego i utrzymania nadal w rękach WP miasteczka”.*

Po zakończeniu wojny Nestorowicz pozostał w szeregach WP, jako oficer zawodowy w stopniu porucznika (ze starszeństwem ustalonym na 1 czerwca 1919 r.). Nadal służył w 1 dywizjonie 1 pac Legionów, stacjonującym wówczas w Modlinie, m.in. jako dowódca baterii. 20 września 1921 r. został jednak bezterminowo urlopowany, a niebawem przeniesiony do rezerwy. Pierwotnie otrzymał przydział mobilizacyjny do 3 pac w Wilnie, później zaś do Oficerskiej Kadry Okręgowej Nr 1.

Osiadł się wówczas w Łomży, gdzie zamieszkał w kamienicy mistrza szewskiego Wincentego Narolewskiego, przy ulicy Długiej 2. Od września 1921 r. pracował w biurze mierniczego przysięgłego Tadeusza Wasilewskiego, przy ulicy Szosowej 7, jako mierniczy. Zawodowo zajmował się parcelacją i komasacją gruntów w powiecie łomżyńskim oraz ostrołęckim, co niebawem dało mu świetną znajomość terenu i ludzi, która zaowocowała później w działalności konspiracyjnej. 28 kwietnia 1923 r. zawarł związek małżeński z wdową Jadwigą Kowalską (z domu Wiśniewska). Zamieszkał odtąd w kamienicy przy ulicy Dwornej 6 (obecny adres: Dworna 8). Od kwietnia 1925 r. pracował w Powiatowym Urzędzie Ziemskim w Łomży, jako podkomisarz i komisarz ziemski. Prowadził wtedy aktywne życie społeczne na terenie miasta, działając w szeregach Związku Oficerów Rezerwy RP (m.in. jako członek zarządu miejscowego koła powiatowego), Lidze Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (m.in. jako członek zarządu miejscowego komitetu) oraz Stowarzyszeniu Właścicieli Nieruchomości miasta Łomży (jako jeden z przedstawicieli). Ponadto według dostępnych przekazów miał wówczas być aktywnym działaczem Stronnictwa Narodowego, niestety brak potwierdzonych informacji o jego udziale w lokalnych strukturach politycznych obozu narodowego (na jego zaangażowanie może jednak wskazywać późniejsza wysoka pozycja w konspiracji). Latem 1939 r., w ramach realizowanych wówczas przygotowań mobilizacyjnych, został mianowany kierownikiem miejscowej komisji do spraw wycofania żywego inwentarza z pasa przygranicznego.

W marcu 1933 r. Nestorowicz został wyróżniony Medalem Niepodległości (ponadto był już odznaczony Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości). Poza tym odbywał wojskowe ćwiczenia rezerwy w szeregach 3 pac w Wilnie, a najprawdopodobniej w 1938 r. przesunięto go do pospolitego ruszenia. Ponad wszelką wątpliwość przed wrześniem 1939 r. był awansowany do stopnia kapitana, jednak nie udało się ustalić wspomnianej daty.

Po wybuchu wojny, 6 lub 9 września 1939 r., w następstwie ewakuacji urzędów administracji państwowej Nestorowicz opuścił Łomżę i przez Białystok oraz Grodno znalazł się w Wilnie. Niewykluczone również, że został wtedy zmobilizowany do macierzystego pułku, jednak jako oficer pospolitego ruszenia nie wyruszył w pole ostatecznie pozostając na terenie garnizonu. Po zakończeniu kampanii wrześniowej 1939 r. nie powrócił do Łomży, gdyż będąc tam osobą powszechnie znaną groziło mu aresztowanie przez NKWD, dlatego osiadł w Wilnie znajdującym się wówczas pod okupacją litewską (mimo wszystko od 15 czerwca 1940 r. miasto znalazło się pod okupacją sowiecką). Przez pewien czas pracował wtedy przy realizacji reformy rolnej i inwentaryzacji nieruchomości wiejskich. Zdołał pomyślnie przetrwać represje i na początku września 1941 r., już po ataku III Rzeszy na ZSRS, powrócił na teren powiatu łomżyńskiego. Osiadł się wówczas w Kossakach (gmina Drozdowo; obecna nazwa: Kosaki), w gospodarstwie Konstantego Dąbrowskiego, pozostając odtąd bez stałego źródła dochodu. W

zamian za utrzymanie m.in. pracował fizycznie na roli, a zimą uczył miejscowe dzieci. Ponadto latem 1943 r. był czasowo zatrudniony jako dozorca, przy robotach drogowych w okolicznym terenie.

Okoliczności rozpoczęcia przez Nestorowicza działalności konspiracyjnej w organizacjach niepodległościowych nie są w pełni znane. Najprawdopodobniej nastąpiło to w czerwcu lub lipcu 1942 r. Wiadomo jedynie, że w latach 1942–1943 funkcjonował w miejscowych strukturach NOW – Komendy Powiatu Łomża (krypt. „Łukasz”), najprawdopodobniej jako szef sztabu powiatu. Jesienią 1943 r., po rozłamie w szeregach Okręgu NOW Białystok (krypt. „Cyryl”), wywołanym scaleniem z AK, związał się ze strukturami Okręgu NSZ Białystok (krypt. „XIII”). W konspiracji posługiwał się odtąd pseudonimami „Woliński” oraz „Kalina”.

14 września 1943 r. Nestorowicz objął stanowisko szefa sztabu Komendy Okręgu NSZ Białystok (jak się wydaje według obowiązującej wówczas praktyki piastowanie funkcji szefa sztabu okręgu było równoznaczne ze sprawowaniem stanowiska zastępcy komendanta okręgu). W rzeczywistości nie miał jednak wówczas wpływu na funkcjonowanie sztabu, gdyż stale przebywał na terenie powiatu łomżyńskiego, zaś wspomniane agendy mieściły się w Białymstoku. Jako konspirator pochodzący z szeregów NOW, skonfliktował się wtedy z „szarą eminencją” KO NSZ Białystok – szefem Wydziału I (organizacyjnego) por. Feliksem Mazurkiem „Zychem” (wywodzącym się z Organizacji Wojskowej Związek Jaszczurczy oraz jak się później okazało będącym współpracownikiem NKWD). 1 kwietnia 1944 r., w rezultacie zakulisowych działań podejmowanych przez por. Mazurka „Zycha”, utracił piastowane stanowisko szefa sztabu okręgu. 1 czerwca 1944 r., rozkazem Komendy Głównej NSZ, awansowano go do stopnia majora (ze starszeństwem od 1 stycznia 1943 r.). 6 czerwca 1944 r., w następstwie rozgrywek personalnych związanych ze scaleniem NSZ z AK, został mianowany przez Komendanta NSZ (NSZ–AK) ppłk. Albina Raka „Lesińskiego” zastępcą komendanta Okręgu NSZ Białystok. Wobec *vacatu* na stanowisku komendanta faktycznie stał się wówczas p.o. komendanta okręgu, jednak jak sam później twierdził: „*Wypadki wojenne, które miały miejsce na naszym terenie, nie pozwoliły na wykonanie rozkazu KG NSZ (Lesińskiego plk.)*”. 18 czerwca 1944 r., w przeddzień wkroczenia Sowietów, siły Okręgu NSZ Białystok liczyły 6256 żołnierzy (z tego: 39 oficerów, 84 podchorążych, 918 podoficerów i 5215 szeregowych), zorganizowanych w osiem komend powiatowych (Bielsk Podlaski, Augustów-Grajewo, Sokółka, Białystok-powiat, Białystok-miasto, Wysokie Mazowieckie, Łomża oraz Ostrów Mazowiecka; komenda grodzieńska, rozbita w kwietniu 1944 r., już nie została odbudowana).

Latem 1944 r., po wkroczeniu na Białostoczczyznę Armii Czerwonej, gdy teren okręgu został przedzielony linią frontu, w następstwie zarządzonej przez władze niemieckie ewakuacji Nestorowicz osiedlił się w Porytem (gmina Stawiski). Do połowy stycznia 1945 r. pozostawał na północnym brzegu Narwi, w strefie okupacji niemieckiej. Faktycznie jego wpływy ograniczały się wówczas do czterech komend powiatowych – dawnych Augustów-Grajewo, Łomża, Ostrów Mazowiecka oraz podporządkowanej jesienią 1944 r. KP NSZ Ostrolęka. Tym samym utracił kontrolę nad pozostałymi komendami znajdującymi się w strefie okupacji sowieckiej, dowództwo nad którymi 22 września 1944 r. objął dotychczasowy szef sztabu KO NSZ Białystok – kpt. Roman Jastrzębski „Mściślawski”. Okoliczności wskazują, że dalsza aktywność konspiracyjna na terenie okupacji niemieckiej została wówczas czasowo zamrożona.

Po tzw. wyzwoleniu Nestorowicz kontynuował działalność niepodległościową. 2 kwietnia 1945 r. zwołał odprawę, na której w oparciu o kadrę łomżyńską utworzył KO NSZ Białystok, z szefem sztabu kpt. Romualdem Koziółem „Lużycą”. W wydanym wówczas rozkazie organizacyjnym informował: „*Obecnie nie mając dotychczas innych rozkazów KG NSZ postanowilem dla dobra sprawy wznowić działalność Komendy Okręgu XIII i pełnić*

czasowo obowiązkami Komendanta Okręgu XIII NSZ do czasu otrzymania odnośnych instrukcji z KG NSZ". Występował odąd początkowo jako p.o. komendanta, a następnie komendant okręgu. Ponad wszelką wątpliwość był wtedy awansowany do stopnia podpułkownika, jednak nie udało się ustalić wspomnianej daty (stopniem tym posługiwał się już od 4 kwietnia 1945 r.). Wydał wówczas rozkazy dotyczące prowadzenia dalszej pracy konspiracyjnej, wzmożenia dyscypliny oraz wyszkolenia jednostek terenowych (batalionów, kompanii, plutonów i drużyn) i funkcjonowania oddziałów bojowych (partyzanckich). Ponadto, stojąc na stanowisku scalenia NSZ z AK, zakazywał wrogich wystąpień wobec miejscowych struktur AK-AKO oraz jego żołnierzy.

Jednocześnie usiłował skontaktować się z pozostałymi komendami powiatowymi NSZ, jednak sytuację utrudniała konkurencyjna działalność następcy aresztowanego kpt. Jastrzębskiego „Mścińskiego” – por. Stanisława Kuchcińskiego „Orłowskiego”, również wtedy występującego jako komendant Okręgu NSZ Białostok. Prowadzone w kwietniu lub maju 1945 r. rozmowy scaleniowe nie przyniosły pozytywnego rezultatu, a w maju 1945 r. por./kpt. Kuchciński „Orłowski”-„Bogusławski” ostatecznie podporządkował się Dowództwu NSZ (NSZ-ONR). Dodatkowo sytuację komplikował trwający równoległe od kwietnia 1945 r. proces formowania Okręgu NZW Białostok (komendant: kpt./mjr Mieczysław Grygorcewicz „Miecz”), powstającego w oparciu o miejscowe struktury NOW, któremu stopniowo podporządkowywały się poszczególne komendy powiatowe NSZ. W końcu maja lub na początku czerwca 1945 r. Nestorowicz otrzymał oficjalne pismo KG NZW z 11 maja 1945 r., informujące o powstaniu Okręgu NZW Białostok oraz nakazujące „wszystkim siłom NOW i NSZ natychmiastowe połączenia się, tworząc wspólnie Komendę Okręgu, Komendy Powiatowe i oddziały wojskowe”. Wprawdzie w czerwcu 1945 r. prowadził pertraktacje z szefem Wydziału I (organizacyjnego) KO NZW Białostok – kpt. Władysławem Awramienką „Dunajewskim”, jednak nadal kontynuował odrębną działalność, w związku z czym 4 lipca 1945 r. KG NZW zagroziła mu nawet sądem wojskowym.

Niewykluczone, że w czerwcu 1945 r. Nestorowicz nawiązał kontakt z wizytującym teren Białostoczczyzny przedstawicielem Dowództwa NSZ (NSZ-ONR) – inspektorem por./kpt. Mirosławem Ostromęczkim „Mirskim”, podporządkowując się wspomnianemu strukturalowi, gdyż ostatnie ze znanych pism (wydane 27 czerwca 1945 r.), sygnował już nowym kryptonimem okręgu „X” oraz dawnym stopniem majora – Dowództwo NSZ (NSZ-ONR) nie uznawała rozkazodawstwa KG NSZ-AK. Ponadto w końcu lipca lub na początku sierpnia 1945 r. nawiązał kontakt z przedstawicielem KG NZW – inspektorem kpt. Tadeuszem Zawadzińskim „Wojciechem”. W rezultacie prowadzonych wówczas rozmów scaleniowych był nawet przewidywany na stanowisko komendanta Okręgu NZW Białostok, jednak ostatecznie nie stanął się 11 sierpnia 1945 r. celem ich sfinalizowania (według niepotwierdzonych przekazów miał zrzec się wspomnianego stanowiska). Latem 1945 r., gdy stopniowo tracił poparcie podległych sobie komend powiatowych, zrezygnował z kontynuowania dalszej działalności konspiracyjnej, po czym na początku lub w połowie sierpnia 1945 r. opuścił teren Białostoczczyzny zrywając wszelkie kontakty organizacyjne. Najwyraźniej zaistniałe wówczas zawilości organizacyjne, spory kompetencyjne oraz intrygi personalne przerosły go. W zasadzie był to również koniec jego dotychczasowego życia rodzinnego, gdyż od tej pory pozostawał w separacji z żoną.

Początkowo, poszukując zaginionego podczas Powstania Warszawskiego brata Antoniego, Nestorowicz krótko przebywał w Warszawie, Pruszkowie (powiat Warszawa), Łodzi oraz Tomaszowie Mazowieckim (województwo łódzkie). Później, gdy już uzyskał informację o jego śmierci (a został zamordowany przez Niemców w masowej egzekucji w Śródmieściu Południowym), wyjechał na tzw. Ziemię Odzyskaną. Przybył wtedy do Koszalina (okręg administracyjny Pomorze Zachodnie), po czym osiedlił się w Karlinie (powiat Kołobrzeg), gdzie zamieszkał w domu przy ulicy Koszalińskiej 37. Od września 1945 r.

pracował w Powiatowym Urzędzie Ziemskim w Kołobrzegu (okręg administracyjny Pomorze Zachodnie), jako komisarz ziemski, następnie od maja 1948 r. w Oddziale Urządzeń Rolnych Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie, jako inspektor. Nie ujawnił się wiosną 1947 r. podczas amnestii, konsekwentnie zatajając swoją przeszłość konspiracyjną. Poświęcił się wówczas pracy zawodowej, trzymając z dala od oficjalnego nurtu życia społeczno-politycznego. Jediną formą jego aktywności pozasłużbowej było członkostwo w strukturach Związku Mierniczych RP (oddziału wojewódzkiego w Szczecinie), wchodzącego w skład Naczelnej Organizacji Technicznej.

Wprawdzie Nestorowicz już nie był zaangażowany w bieżącą działalność konspiracyjną, jednak systematycznie pojawiał się w materiałach operacyjnych i śledczych pozyskiwanych przez białostockie UB. Pierwsze wiadomości o jego roli w szeregach NSZ (wraz z nazwiskiem, rysopisem i informacją o przedwojennym miejscu pracy), bezpieka uzyskała w grudniu 1945 r. W maju 1946 r. WUBP w Białymstoku, na podstawie materiałów przesłanych z Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, polecił PUBP w Łomży „*Nestorowicza ustalić i wziąć[sic!] w agenturalne opracowanie*”, lecz w rzeczywistości sprawa nie nabrała biegu, gdyż wtedy priorytetowo traktowane było zwalczanie struktur NZW. W październiku 1947 r. łomżyńskie UB otrzymało agenturalne informacje mówiące o jego powiązaniach z rodziną Kowalskich, które udało się potwierdzić dopiero... w czerwcu 1949 r. (jednak bez podania miejsca zamieszkania wspomnianych osób). Wreszcie w marcu 1950 r., jako domniemane miejsce pobytu figuranta został wskazany teren powiatu Kołobrzeg (województwo szczecińskie). Nestorowicz posługiwał się wówczas prawdziwymi danymi osobowymi, więc ustalenie jego adresu nie stanowiło dla bezpieki żadnego problemu. Nawiasem mówiąc zwraca przy tym uwagę wyjątkowa nieudolność UB w realizowanych działaniach operacyjnych. Od uzyskania pierwszych informacji o figurancie, do ustalenia jego miejsca zamieszkania minęły ponad cztery lata!

21 października 1950 r. (według innych przekazów 22 października) Nestorowicz został zatrzymany przez funkcjonariuszy Wydziału III WUBP w Szczecinie, pod zarzutem przynależności do NSZ. 28 grudnia 1950 r. był przekazany do dyspozycji Wydziału III WUBP w Białymstoku i początkowo osadzony w areszcie WUBP w Białymstoku przy ulicy Mickiewicza 5, a następnie w Więzieniu Karno-Śledczym w Białymstoku przy Szosie Południowej (obecny adres: ulica Kopernika). Według charakterystyki prowadzonej sprawy: „*W toku śledztwa częściowo przyznaje do swych[sic!] działalności i zajmowanego stanowiska w organizacji NSZ, jednak w zeznaniach swych stara się unikać zeznań na innych członków tejże organizacji, tłumacząc się zanikiem pamięci. Jednak jeśli chodzi o konkretne fakty jego powiązań organizacyjnych z innymi członkami, również nie przyznaje się*”. 18 lutego 1951 r. przekazany został do dyspozycji Wydziału Śledczego WUBP w Białymstoku. 22 marca 1951 r. śledztwo zakończono i 29 marca 1951 r. sprawę skierowano do Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Białymstoku. Sporządzony akt oskarżenia zarzucał mu przynależność do „*nielegalnej organizacji NSZ*”, jednak 7 września 1951 r. Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku umorzył sprawę na podstawie obowiązującej ustawy o amnestii. 14 września 1951 r. Nestorowicz został zwolniony z aresztu i powrócił do Karlina (wówczas powiat Białogard).

Niespotykane, w stosunku do osoby tak wysoko postawionej w hierarchii konspiracyjnej, umorzenie sprawy oraz zwolnienie z aresztu (bez pociągnięcia do odpowiedzialności karnej), może rodzić obawy o ewentualny werbunek Nestorowicza w charakterze tajnego współpracownika, jednak z pełną odpowiedzialnością stwierdzić należy, że nie ma dokumentów potwierdzających wspomnianą możliwość. Ewentualnej współpracy również nie potwierdzają zachowane archiwalne zapisy ewidencyjne. Na obecnym etapie badań należy więc poprzestać na powyższych stwierdzeniach.

Od października 1951 r. Nestorowicz pracował w Oddziale Pomiarów Rolnych Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN w Koszalinie, jako inspektor/kierownik

referatu, następnie od lipca 1952 r. w Zakładzie Sieci Elektrycznych/Zakładzie Energetycznym w Białogardzie (województwo koszalińskie), kolejno jako referent zaopatrzenia, referent upłynnienia materiałowego oraz technik treser. 1 października 1958 r. przeszedł na emeryturę, jednak aż do wiosny 1964 r., z przyczyn finansowych, dorywczo pracował w Zakładzie Energetycznym w Białogardzie, jako geodeta.

Jesienią 1951 r. (jeszcze podczas pobytu w białostockim więzieniu), Nestorowicz znalazł się w polu zainteresowania Wydziału IV WUBP w Koszalinie, jako figurant w prowadzonym rozpracowaniu rzekomej „grupy AK-owskiej” działającej w WRN w Koszalinie, brak jednak dokumentów obrazujących rozwój wspomnianej sprawy. Ponadto od wiosny 1955 r. był rozpracowywany przez koszalińską bezpiekę. Formułowane wówczas zarzuty dotyczyły przede wszystkim jego dawnej działalności w szeregach NSZ, a także służby wojskowej w armii rosyjskiej i WP oraz utrzymywania w miejscu zamieszkania kontaktów z „wrogim elementem”. Z bezwiednym humorem stwierdzono wtedy w jednym z dokumentów m.in.: „*W czasie rewolucji październikowej brał czynny udział jako kontrrewolucjonista[sic!]*”. O mentalności funkcjonariuszy UB świadczy fragment innego sporządzonego wówczas dokumentu: „*Analizując przeszłość Nestorowicza Wacława ps[seudonim] „Kalina” pplk. NSZ stwierdzić należy, że wysługiwał się caratowi, następnie Piłsudskiemu, gdzie będąc oficerem walczył z powstałą władzą ludową w 1917–1920 r., dalej był sanacyjnym wyższym urzędnikiem*”. W kwietniu 1955 r. Wydział III WUds.BP w Koszalinie rozpoczął sprawę ewidencyjno-obszerną o kryptonimie „Starzec”, która niebawem została przekazana do dalszej realizacji przez terenową delegaturę w Białogardzie. W maju 1955 r. PDds.BP w Białogardzie rozpoczęła sprawę ewidencyjno-obszerną o kryptonimie „Ponury”.

Od jesieni 1956 r. dalsze prowadzenie sprawy kontynuował Referat SB KP MO w Białogardzie. W listopadzie 1958 r. rozpracowanie zostało zakończone (zaniechane), a akta sprawy złożone do archiwum Wydziału Ewidencji Operacyjnej (SB) KW MO w Koszalinie. Według wydanego wówczas postanowienia: „*W toku długotrwałego rozpracowania, nie stwierdzono z jego strony konkretnej wrogiej działalności. Obecnie jest na emeryturze, nigdzie nie pracuje i ze względu na starość przeważnie przebywa w domu. Wrogiej działalności nie stwierdza się*”. Brak jednak bliższych szczegółów o przebiegu działań podjętych wtedy przez bezpiekę, gdyż wytworzone dokumenty operacyjne zostały zniszczone w 1989 r.

Wacław Nestorowicz zmarł 9 października 1969 r. w szpitalu w Białogardzie. Pochowany został na Cmentarzu Komunalnym w Karlinie, przy ulicy Parkowej.

*Piotr Łapiński*

## Władysław Żwański (1896–1948)

Władysław Żwański urodził się 9 lipca 1896 r. w majątku Widziszki koło Wiłkomierza na Litwie Kowieńskiej (ówczesna gubernia kowieńska), w rodzinie szlacheckiej, herbu Rawicz. Był synem Jana i Joanny z Juszkiewiczów, jego rodzice byli posiadaczami „niedużej własności rolnej”. W 1908 r. rozpoczął naukę w prywatnym gimnazjum w Wiłkomierzu, następnie kontynuował ją w II Szkole Realnej w Petersburgu, uzyskując maturę w 1915 r. Po ukończeniu nauki wyjechał do Rostowa nad Donem, gdzie wówczas przebywała jego rodzina.

W sierpniu 1915 r. Żwański został powołany do służby wojskowej w armii rosyjskiej. Przeszkolenie rekruckie odbył w 178 rezerwowym batalionie piechoty w Starej Russie, później (z racji posiadanego wykształcenia), trafił na kurs oficerski w I Szkole Chorążych w Oranienbaumie, który ukończył latem 1916 r. Od czerwca 1917 r. walczył na terenie Kurlandii, początkowo w szeregach 14 Syberyjskiego Pułku Strzeleckiego (4 Syberyjska Dywizja Strzelecka), jako młodszy oficer 11 kompanii, następnie od sierpnia 1917 r. w 38 Batalionie Śmierci – oddziale uderzeniowym 38 Dywizji Piechoty, jako młodszy oficer 3 kompanii. W grudniu 1917 r. został zdemobilizowany w następstwie porewolucyjnego rozkładu armii. Służbę w wojsku rosyjskim zakończył w stopniu chorążego. Był wówczas odznaczony Krzyżem św. Jerzego IV stopnia z laurem (nadawanym przez zebrania żołnierskie wyróżniającym się w walce oficerom, jako szczególny znak uhonorowania) oraz Orderem św. Stanisława III stopnia z mieczami i kokardą.

Jeszcze podczas służby w armii rosyjskiej Żwański rozpoczął działalność niepodległościową w szeregach polskich organizacji wojskowych. Należał wówczas, najprawdopodobniej od listopada 1917 r., do Związku Wojskowych Polaków. Na początku stycznia 1918 r. przybył do Połocka, gdzie po zajęciu miasta przez wojska niemieckie działał przez pewien czas w strukturach konspiracyjnych powstałych na bazie rozwiązanego ZWP. Jesienią 1918 r., zagrożony aresztowaniem przez władze niemieckie, ponownie wyjechał do rodziny przebywającej w Rostowie nad Donem, gdzie podjął pracę urzędnika biurowego.

W końcu listopada 1918 r., na wieść o formowaniu się na Kubaniu oddziałów Wojska Polskiego, Żwański dotarł do Noworosyjska, gdzie zgłosił się do stacji zbornej (tzw. Kompanii Kadrowej) Samodzielnej Brygady Strzelców Polskich. W styczniu 1919 r. przybył do Odessy, gdzie został wcielony do formującej się wówczas 4 Dywizji Strzelców (dowódca: gen. Lucjan Żeligowski). Walczył odtąd w szeregach I batalionu 14 pułku strzelców, jako młodszy oficer kompanii oficerskiej (tzw. Legii Rycerskiej) oraz dowódca plutonu strzelców. Brał udział w walkach z bolszewikami przy zdobyciu Tyraspola oraz nad Dniestrem. 30 czerwca 1919 r., po powrocie dywizji do Polski, został przeniesiony do służby w 14 pułku piechoty (4 Dywizja Piechoty). W szeregach II batalionu 14 pp uczestniczył w wojnie polsko-ukraińskiej oraz polsko-bolszewickiej, jako dowódca kompanii strzeleckiej. Brał udział w walkach toczonych w Małopolsce Wschodniej (z Ukraińcami) oraz na Wołyniu i Podolu (z bolszewikami), gdzie szczególnie wyróżnił się 17 marca 1920 r. w boju pod Olewskim, podczas zdobycia pociągu pancernego BP 56 „Kommunar”. W czasie kontrofensywy bolszewickiej uczestniczył w walkach odwrotowych od Berezyny aż po Wisłę, natomiast podczas kontrofensywy polskiej ponownie walczył w Małopolsce Wschodniej.

Za czyny męstwa i odwagi na polu walki został później odznaczony Orderem Wojennym *Virtuti Militari* V klasy. W szczegółowym opisie czynów stwierdzono m.in.: „*Por. Żwański odznacza się niezwykle zimną krwią, podziwu godną brawurą w ogniu i nadzwyczaj umiejętnym prowadzeniem swojej kompanii z nadzwyczaj bystrą orientacją*”. Ponadto przedstawiono go do dwukrotnego odznaczenia Krzyżem *Walecznych*, jednak wspomniany wniosek nie został wówczas rozpatrzony.

Po zawieszeniu broni Żwański wraz z pułkiem początkowo przybył do Zambrowa, następnie do Włocławka. Po zakończeniu wojny przyjęty został do służby w WP, jako oficer

zawodowy w stopniu porucznika (niebawem uzyskał awans do stopnia kapitana, ze starszeństwem ustalonym na dzień 1 czerwca 1919 r.). Latem 1923 r. ukończył kurs dokształcający przy Dowództwie Okręgu Korpusu I w Warszawie. Początkowo służył w szeregach 14 pp we Włocławku, m.in. jako dowódca kompanii strzeleckiej oraz kompanii ckm. W styczniu 1928 r. został przeniesiony na stanowisko administracyjne w sztabie DOK IV w Łodzi, jako kierownik Referatu Organizacyjnego. Kolejny awans – do stopnia majora, uzyskał z dniem 1 stycznia 1928 r. W marcu 1931 r. powrócił do służby liniowej w szeregach 71 pp w Zambrowie, m.in. jako dowódca batalionu oraz kwatermistrz pułku. W czerwcu 1934 r. ponownie został przeniesiony na stanowisko administracyjne do Powiatowej Komendy Uzupełnień Grodzisk Mazowiecki (powiat Błonie), gdzie od września 1934 r. pełnił funkcję komendanta. Na zajmowanym stanowisku został zatwierdzony w grudniu 1934 r. W chwili wybuchu wojny w 1939 r. pozostawał na stanowisku komendanta wspomnianej Komendy Rejonu Uzupełnień. W latach 1921–1939 za zasługi w służbie wojskowej mjr Żwański został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz Medalem Pamiątkowym Za Wojnę 1918–1921, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, Brązowym Medalem Za Długoletnią Służbę i Medalem Międzysojuszniczym Zwycięstwa (Medaille Interalliée de la Victoire).

Po przybyciu wraz z 14 pp do Zambrowa, poznał nauczycielkę zamieszkałą w pobliskim dworze w Łosiach Dołęgach – Jadwigę Ładę, z którą 5 lutego 1925 r. zawarł związek małżeński. Mieli syna Zbigniewa oraz córkę Hannę. Po śmierci żony w 1933 r., związał się z Lucyną Adrian z Milanówka, z którą mieli syna Janusza.

Po wybuchu wojny w 1939 r. mjr Żwański objął stanowisko komendanta miejscowego garnizonu. Podczas kampanii wrześniowej wraz z komendą zdołał ewakuować się na wschód. Bliższe okoliczności nie są znane – ponad wszelką wątpliwość uniknął wówczas niewoli. Był jednak poszukiwany przez okupacyjne władze niemieckie, dlatego też przeniósł się na teren powiatu Ostrów Mazowiecka, gdzie się ukrywał. Okoliczności rozpoczęcia przez niego konspiracji w organizacjach niepodległościowych również pozostają niewyjaśnione. Najprawdopodobniej początkowo związał się ze strukturami ZWZ–AK na terenie gminy Długosiodło. Od listopada 1942 r. kontynuował działalność konspiracyjną w szeregach Narodowych Sił Zbrojnych, gdzie m.in. pełnił funkcję komendanta Powiatu NSZ Ostrów Mazowiecka. Posługiwał się wówczas pseudonimem „Butrym”. Od kwietnia 1944 r. wspomniana komenda wchodziła już w skład Okręgu NSZ Białystok (krypt. „XIII”), jako KP o kryptonimie „XIII/11”. Wiosną 1944 r. podległe mu siły liczyły 616 żołnierzy, zorganizowanych w 5 kompanii.

Po wkroczeniu na teren powiatu ostrowskiego Armii Czerwonej mjr Żwański zaprzestał działalności konspiracyjnej i 23 września 1944 r. zgłosił się do służby w „ludowym” WP, tym samym unikając sowieckich represji wymierzonych w miejscowe struktury NSZ. 23 lutego 1945 r. objął funkcję komendanta Rejonowej Komendy Uzupełnień Ciechanów. Sprawując kierownictwo RKU udzielał pomocy żołnierzom NSZ i AK zagrożonym dekonspiracją, m.in. zaopatrując ich w fałszywe dokumenty. 5 marca 1945 r. został jednak wezwany do raportu pod zarzutem interesowania się „życiem politycznym i społecznym”, okazywania „wrogiego stosunku Armii Czerwonej i władzom Polski” oraz udzielania pomocy „dezertrom z Armii Czerwonej”. W końcu marca 1945 r., zagrożony aresztowaniem przez Informację Wojskową, opuścił zajmowane stanowisko i przybył na teren dobrze sobie znanego powiatu ostrowskiego, usiłując nawiązać kontakt z miejscowymi strukturami konspiracji narodowej. W nocy 29/30 marca 1945 r. został zatrzymany przez grupę operacyjną działającą na terenie gminy Jasienica, jednak zdołał wówczas zbiec.

10 kwietnia 1945 r., po nawiązaniu kontaktu z nowoutworzonymi strukturami NZW, mjr Żwański objął funkcję szefa Wydziału III (operacyjnego) Komendy Okręgu NZW Białystok (krypt. „Chrobry”). Niejasne jednak pozostaje, kiedy uzyskał kolejny awans – do stopnia podpułkownika. Według jednych dokumentów miało to miejsce już 15 maja 1945 r.,

natomiast według innych dopiero 4 lipca 1945 r. W działalności konspiracyjnej posługiwał się odtąd pseudonimem „Iskra”. Ponadto korzystał wówczas z fałszywych dokumentów wystawionych m.in. na nazwiska: Zygmunt Kupniowski, Niewiadomski, Różański, Halicki oraz Zawadzki. 22 września 1945 r. objął funkcję szefa sztabu Komendy Okręgu „Chrobry” (od lutego 1946 r. krypt. „XV”), natomiast 4 kwietnia 1946 r. mianowany został komendantem Okręgu „XV”. Jako komendant Okręgu NZW Białystok ppłk Żwański posługiwał się odtąd kolejnym pseudonimem -- „Błękit”. Podlegało mu wtedy osiem komend powiatowych NZW: Białystok-miasto, Białystok-powiat, Bielsk Podlaski, Grajewo, Łomża, Ostrów Mazowiecka, Sokółka oraz Wysokie Mazowieckie, liczących łącznie około 6 tysięcy żołnierzy. W pierwszej połowie 1946 r. komenda ostrołęcka już się usamodzielniała, natomiast od lata 1946 r. komenda łomżyńska została podzielona na dwie: Łomżę Północną i Łomżę Południową.

W odróżnieniu od swojego poprzednika ppłk Żwański usiłował załagodzić napięte stosunki z miejscowymi strukturami WiN. Zaprzestał ataków w prasie organizacyjnej oraz zmierzał do zawarcia porozumienia o współpracy z dowództwem Okręgu WiN Białystok. Wstępem do jej nawiązania miała być wiosenna koncentracja 3. Wileńskiej Brygady NZW i 6. Wileńskiej Brygady AK, liczących łącznie około 120 partyzantów. 28 kwietnia 1946 r. pod Brzozowem-Mużylami (powiat Wysokie Mazowieckie) zgrupowanie brygad wileńskich doszczętnie rozbiło 70-osobową grupę operacyjną UB-MO wspartą pododdziałem KBW (przeciwnik stracił dwóch zabitych oraz 31 wziętych do niewoli, z których następnie rozstrzelano 14 funkcjonariuszy UB-MO), jednak już 30 kwietnia 1946 r. pod Śliwowem (powiat Łomża), samo zostało rozbite przez pododdziały kilku batalionów KBW (w walce poległo 23 partyzantów a 12 trafiło do niewoli). W warunkach trwającej od lutego 1946 r. wielkiej akcji pacyfikacyjnej województwa białostockiego przez oddziały KBW i „ludowego” WP do zawarcia porozumienia ostatecznie jednak nie doszło.

Po porażkach poniesionych w lutym i kwietniu 1946 r. przez okręgowy oddział Pogotowia Akcji Specjalnej – 3. Wileńską Brygadę NZW, ppłk Żwański porzucił dotychczasowe plany zmierzające do zaktywizowania walki zbrojnej, jako całkowicie nierealne. Zgodnie z uprzednimi wytycznymi Komendy Głównej NZW struktury PAS zostały w sierpniu 1946 r. zredukowane i przeorganizowane. 3. Wileńska Brygada NZW działała od tej pory w rozproszeniu podzielona na drużyny – niebawem oddział ten został rozwiązany, a bezterminowo urlopowany kpt. Romuald Rajs „Bury” opuścił teren Białostoczczyzny. Dalsza aktywność zbrojna oddziałów PAS w zasadzie ograniczona została do walki z agenturą bezpieki.

Wyrazem ograniczenia walki zbrojnej było również kładzenie nacisku na działalność propagandową. Z prasy konspiracyjnej na terenie Okręgu NZW Białystok ukazywały się m.in.: „Głos z nad Narwi”, „Głos z Podziemia”, „Polak” oraz „Walka”. W czerwcu 1946 r. podczas referendum propaganda NZW zakazywała udziału w głosowaniu głosząc hasło: „W dzień do urny – w nocy do trumny”, bądź nakazywała do głosowania „3 x nie”, natomiast w styczniu 1947 r. w czasie wyborów do Sejmu wzywała do ich całkowitego bojkotu. Zabiegi podjęte przez NZW nie przełożyły się jednak na wspomniane wydarzenia polityczne, gdyż referendum zostało sfalszowane a z wyborów parlamentarnych legalna opozycja w postaci PSL została wyeliminowana. Eskalacja represji ze strony organów bezpieczeństwa w 1946 r. spowodowała poważne osłabienie sił Okręgu NZW Białystok. Wówczas już ppłk Żwański kierował podległymi strukturami samodzielnie, gdyż Komenda Obszaru i KG NZW zostały zlikwidowane przez bezpiekę.

Po ogłoszeniu 22 lutego 1947 r. ustawy amnestyjnej, będąc przekonany, iż rzeczywistym jej celem jest zdobycie informacji przez bezpiekę w celu fizycznej likwidacji żołnierzy organizacji niepodległościowych, ppłk Żwański stał na stanowisku kontynuowania walki z reżimem komunistycznym. 17 marca 1947 r. we wsi Jamiołki (powiat Wysokie Mazowieckie), zwołał odprawę komendantów powiatów, na której podjął decyzję o pozostaniu



struktur NZW w konspiracji. Pomimo osamotnienia w swych poglądach, gdyż wszyscy członkowie sztabu oraz większość komendantów powiatów opowiedziało się za ujawnieniem, był zdecydowanym przeciwnikiem amnestii. W rozkazie z 19 marca 1947 r. zabronił ujawniania się oraz wydał szereg zarządzeń mających usprawnić dalszą działalność, m.in. poprzez zmianę kryptonimów i pseudonimów, ograniczenie akcji zbrojnych do niezbędnego minimum a nawet dyskretną zgodę na ujawnienie zdekonspirowanych i biernych członków organizacji. W następstwie niejednomyślnej postawy kadry dowódczej oraz niekontrolowanego ujawniania struktur NZW wkrótce jednak wydał rozkaz o całkowitym zakazie ujawniania się pod groźbą kary śmierci.

W wyniku akcji amnestyjnej wiosną 1947 r. na terenie województwa białostockiego ujawniło się w sumie blisko 2,5 tysiąca żołnierzy Okręgu NZW Białystok, co stanowiło około 50 procent stanów osobowych organizacji. Przeszły istnieć komendy: Białystok-miasto, Białystok-powiat, Grajewo, Łomża Północna oraz Sokółka. Działalność NZW w terenie Białostoczczyzny ograniczyła się wtedy do komend: Łomża (zreorganizowanej), Wysokie Mazowieckie, Ostrów Mazowiecka oraz Bielsk Podlaski, mających jednak mocno zróżnicowane stany liczebne. Trzon struktur stanowiły wówczas komendy: łomżyńska oraz wysokomazowiecka, wraz z oddziałami PAS st. sierż. Henryka Jastrzębskiego „Zbycha” i plut. Henryka Gawkowskiego „Roli”, które wspólnie występowały jako 1. Podlaska Brygada NZW. Ponadto w bezpośredniej dyspozycji ppłk. Żwańskiego pozostawał patrol PAS Komendy Okręgu sierż./ppor. Ryszarda Sosnowskiego „Sosny”. Okręgiem kierował praktycznie jednoosobowo, gdyż wszyscy członkowie komendy ujawnili się, bądź też zaprzestali dalszej działalności konspiracyjnej. Jego nieformalnym zastępcą stał się wówczas por. Tadeusz Narkiewicz „Ciemny”.

Postępująca eskalacja represji ze strony bezpieki powodowała dalsze osłabienie sił Okręgu NZW Białystok. Na kondycję struktur konspiracyjnych wpłynął ponadto fakt, że wielu nieujawnionych dotąd konspiratorów stopniowo rezygnowało z dalszej działalności oraz kolejne zmiany organizacyjne. W czerwcu 1947 r. na terenie północnej części powiatu łomżyńskiego utworzona została komenda kolneńska, którą podporządkowano Okręgowi NZW Warszawa. Pomimo trudności organizacyjnych oraz przeciwdziałania ze strony aparatu bezpieczeństwa ppłk Żwański nieugięcie trwał na stanowisku kontynuowania działalności konspiracyjnej, zarówno militarnej, jak i propagandowej. Latem 1947 r. utworzony został nowy patrol PAS plut./sierż. Tadeusza Bogatki „Plona”, który rozpoczął aktywną działalność likwidacyjną, utrzymywano wydawanie prasy organizacyjnej („Głos z Podziemia” ukazywał się aż do kwietnia 1948 r.). Jesienią 1947 r. ppłk Żwański podjął nawet próbę rozpoznania działalności operacyjnej oraz jednoczesnej dezinformacji WUBP w Białymstoku, wyrażając zgodę na nawiązanie kontaktu z UB przez ppor. Henryka Jastrzębskiego „Zbycha”.

W krótkim czasie bezpiece udało się wyeliminować osoby pełniące czołowe funkcje w strukturach Okręgu NZW Białystok. W sierpniu 1947 r. ujęto ppor. Jana Skowrońskiego „Cygana”, który poddany zręcznej kombinacji operacyjnej zapoczątkował tym samym olbrzymią wyspę (został później skazany na karę śmierci i stracony). We wrześniu 1947 r. zginął w obławie por. Tadeusz Narkiewicz „Ciemny”, a w październiku 1947 r. w następstwie prowokacji bezpieki został zlikwidowany z wyroku organizacji plut. Henryk Gawkowski „Rola”. W kwietniu 1948 r. został zatrzymany por. Henryk Jastrzębski „Zbych”, który załamał się w śledztwie, po czym popełnił samobójstwo. Co prawda jeszcze w grudniu 1947 r. rozszerzona została działalność organizacyjna na teren powiatu pultuskiego, jednak represje organów bezpieczeństwa spowodowały znaczne osłabienie sił Okręgu NZW Białystok. Na początku 1948 r. w szeregach organizacji pozostawało zaledwie 300–600 żołnierzy. Podpułkownik Żwański ukrywał się wówczas na terenie powiatów Łomża, Wysokie Mazowieckie oraz Ostrów Mazowiecka, zwykle wraz z oddziałem ostonowym. Poza tradycyjnymi niejako działaniami bezpieki, poszukiwany był również przez grupy operacyjne

UB-KBW, które podawały się za rozbite oddziały partyzanckie usiłujące nawiązać kontakt z dowództwem. 5 kwietnia 1948 r. we wsi Grodzisk (powiat Ostrów Mazowiecka), w ostatniej chwili uniknął „spotkania” z jedną z takich grup.

Władysław Żwański zginął 1 lipca 1948 r. we wsi Dąbrowa-Tworki (powiat Wysokie Mazowieckie), w walce z grupą operacyjną UB-KBW (dowódca: st. sierż. Tadeusz Krawczuk), pozorującą rozbitą szwadron 6. Wileńskiej Brygady AK. Osobą „legendującą” pozorantów był Antoni Plewka „Węgorz” – zawerbowany do współpracy z bezplicką dezerter ze wspomnianej brygady, występujący pod kryptonimem „Karpiński”. Podczas wynikłej strzelaniny ponadto zabity został adiutant ppłk. Żwańskiego – NN „Zawisza” oraz przypadkowa ofiara, kobieta o nazwisku Domańska, która przygotowywała posiłek. Do chwili obecnej miejsce pochówku ppłk. Żwańskiego pozostaje nieznane.

*Piotr Lapiński*

Związek Żołnierzy  
Narodowych Sił Zbrojnych  
ZARZĄD OKRĘGU  
w Łomży

UL. NOWA 2 18-400 ŁOMŻA  
TEL. 512 319 088

W P L Y N Ę Ł O  
Kancelaria Ogólna UM w Łomży

25/05/2021 07:43  
DK/19309/2021 BC



7e8D31Fcu

Urząd Miejski w Łomży  
W P L Y N Ę Ł O  
2021-05-24  
Ilość zał. ....  
Nr dz. 19309 Podpis .....

M. OS. M. J. III - WII  
08 08 2021  
Gf

Łomża, 20 maja 2021 r.

PREZYDENT MIASTA  
Mariusz Chrzanowski

Sz. Pan  
Mariusz Chrzanowski  
Prezydent Miasta Łomża

Sz. Pani  
Alicja Konopka  
Przewodnicząca Rady Miejskiej Łomży

W związku z rozpoczęciem budowy nowej drogi, łączącej ulicę Wojska Polskiego z ul. Nowogrodzką, zwracamy się z prośbą o nadanie jej nazwy ppłk Wacława Nestorowicza ps. „Kalina”. To żołnierz II Korpusu Polskiego gen. Józefa Hallera, Narodowych Sił Zbrojnych i aktywny działacz społeczny okresu międzywojennego w Łomży. Był dwukrotnie odznaczony Krzyżem Walecznych.

Wacław Nestorowicz urodził się 14 czerwca 1891 roku, według jednych źródeł w majątku Chorążyce (powiat Borysów, gubernia mińska), według innych w Mińsku Litewskim (obecnie Mińsk) w rodzinie mieszczańskiej. Po ukończeniu w 1908 roku szkoły realnej w Smoleńsku, do 1913 roku kontynuował naukę w Szkole Mierniczej w Pskowie. Następnie rozpoczął studia w Moskiewskim Instytucie Agronomicznym, które przerwała I wojna światowa. W październiku 1915 roku został zmobilizowany do służby w armii rosyjskiej. Jeszcze podczas służby w tej armii należał do Związku Wojskowych Polaków.

W styczniu 1918 roku został przydzielony do polskiego batalionu etapowego 4 Armii w Romanie, w rzeczywistości będącego bazą mobilizacyjną formowanego wówczas II Korpusu Polskiego. Od marca 1918 roku służył w szeregach 2. dywizjonu artylerii ciężkiej II Korpusu Polskiego dowodzonego przez gen. Józefa Hallera. W grudniu 1918 roku ochotniczo zgłosił się do służby w Wojsku Polskim. Ukończył kurs Oficerskiej Szkoły Artylerii w Rembertowie i został przydzielony do baterii 3 pułku artylerii ciężkiej. Uczestniczył w wojnie polsko – bolszewickiej, walcząc w szeregach I dywizjonu 1. pac Legionów. Brał udział w walkach pod Lidą, Słuckiem i Dyneburgiem oraz w wyprawie kijowskiej, gdzie wyróżnił się w boju pod Browarami. Za czyny męstwa i odwagi na polu walki został później dwukrotnie odznaczony Krzyżem Walecznych.

Po wojnie Nestorowicz został bezterminowo urlopowany, a niebawem przeniesiony do rezerwy. Osiedlił się wówczas w Łomży. Zamieszkał w kamienicy mistrza szcwskiego Wincentego Narolewskiego przy ul. Długiej 2, a po ślubie kilka lat później w kamienicy przy ul. Dwornej 6 (obecny adres Dworna 8). Jako mierniczy pracował w biurze mierniczego przysięgłego Tadeusza Wasilewskiego. Zawodowo zajmował się parcelacją i komasacją gruntów w powiecie łomżyńskim oraz ostrołęckim, co dało mu świetną znajomość terenu i ludzi, która później zaowocowała w działalności konspiracyjnej. Od kwietnia 1925 roku pracował jako podkomisarz i komisarz ziemski. Prowadził wtedy aktywne życie społeczne na terenie miasta, działając w szeregach Związku Oficerów Rezerwy RP, Lidze Obrony

Powietrznej i Przeciwigazowej oraz Stowarzyszeniu Właścicieli Nieruchomości Miasta Łomża. Według dostępnych przekazów miał być też aktywnym działaczem Stronnictwa Narodowego. W marcu 1933 roku został wyróżniony Medalem Niepodległości. Latem 1939 roku, w ramach realizowanych wówczas przygotowań mobilizacyjnych, został mianowany kierownikiem miejscowej komisji do spraw wycofania żywego inwentarza z pasa przygranicznego. Po wybuchu II wojny światowej, w następstwie ewakuacji urzędów administracji państwowej, opuścił Łomżę i znalazł się w Wilnie.

Na teren powiatu łomżyńskiego wrócił po ataku III Rzeszy na ZSRS w 1941 r. Wstąpił wówczas w struktury NOW – Komendy Powiatu Łomża. 14 września 1943 roku objął stanowisko szefa sztabu Komendy Okręgu NSZ Białystok. 1 czerwca 1944 rozkazem Komendy Głównej NSZ awansowano go do stopnia majora. Został też zastępcą komendanta Okręgu NSZ Białystok, liczącego w czerwcu 1944 r. prawie 6,5 tys. żołnierzy. Po tzw. wyzwoleniu z 1945 r. kontynuował działalność niepodległościową. Był już wówczas awansowany do stopnia podpułkownika. Stojąc na stanowisku scalenia NSZ z AK zakazywał wrogich wystąpień wobec miejscowych struktur AK-AKO.

Latem 1945 roku opuścił teren białostocki, zrywając wszelkie kontakty organizacyjne. Wyjechał na ziemie odzyskane i osiadł w Karlinie. Nie ujawnił się wiosną 1947 roku podczas amnestii, konsekwentnie zatajając swoją przeszłość konspiracyjną. Mimo, iż po wojnie nie był zaangażowany w bieżącą działalność niepodległościową, to systematycznie przewijał się w materiałach operacyjnych i śledczych pozyskiwanych przez białostockie UB. W październiku 1950 r. został zatrzymany przez funkcjonariuszy WUBP w Szczecinie pod zarzutem przynależności do NZS, a następnie został przewieziony do Białegostoku i osadzony w tamtejszym więzieniu. W wyniku amnestii 14 września 1951 roku został zwolniony z aresztu i powrócił do Karlina. Cały czas był jednak rozpracowywany przez koszalińską bezpiekę. Od października 1951 roku do wiosny 1964 r. pracował najpierw w Oddziale Pomiarów Rolnych Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN w Koszalinie, a następnie w Zakładzie Sieci Elektrycznych/Zakładzie Energetycznym w Białogardzie. Wacław Nestorowicz zmarł 9 października 1969 roku w Białogardzie i został pochowany na cmentarzu w Karlinie.


W naszej ocenie swoim życiem i działalnością Wacław Nestorowicz zasługuje na upamiętnienie w postaci nadania nazwy jednej z ulic w Łomży. Proponowana przez nas droga jest obecnie w fazie budowy i nie powoduje to konieczności zmiany istniejących adresów. Byłoby to także doskonałe uzupełnienie okolic ulicy Meblowej, na której krańcach znajdują się ronda Stanisława Żochowskiego, szefa Sztabu Dowództwa Narodowych Sił Zbrojnych oraz kpt. Antoniego Kozłowskiego ps. „Biały”, komendanta Powiatu Łomża NSZ. Od ulicy Meblowej odchodzi także ulica Narodowych Sił Zbrojnych oraz mjr. Stanisława Cieśleńskiego ps. „Lipiec”, komendanta Obwodu Łomżyńskiego ZWZ-AK. Dlatego w naszej ocenie nadanie nazwy ppłk Wacława Nestorowicza ps. „Kalina” nowej drodze, stanowiącej niejako przedłużenie ulicy Meblowej, jest jak najbardziej zasadne.

Z poważaniem

PREZES  
Związku Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych  
OKRĘG ŁOMŻA

*Antoni Jankowski*  
porucznik Antoni Jankowski

**Związek Żołnierzy  
Grodowych Sił Zbrojnych  
ZARZĄD OKRĘGU  
w Łomży**

Urząd Miejski w Łomży  
WPLYNĘŁO  
2021-07-27  
Miejskość: .....  
Nr dz.: 4668 Podpis: 

PM + BRM  
27.07.2021  
01-080271  
PREZYDENT MIASTA  
Łomża, 26 lipca 2021 r.  
Mariusz Chrzanowski

Sz. Pan  
Mariusz Chrzanowski  
Prezydent Miasta Łomża

Sz. Pani  
Alicja Konopka  
Przewodnicząca Rady Miejskiej Łomży

Zwracamy się z prośbą o nadanie nazwy „ppłk Władysława Żwańskiego ps. Błękit” rondu znajdującemu się w ciągu ulicy Zawadzkiej w Łomży pomiędzy ul. Przykoszarową i Szosą do Mężenina. Propozycja stanowi uzupełnienie znajdujących się w naszym mieście rond upamiętniających Żołnierzy Niezłomnych polskiego podziemia niepodległościowego i antykomunistycznego.

Władysław Żwański urodził się 10 lipca 1896 r. w Widziszkach na Litwie. W czasie I wojny światowej walczył na froncie rosyjsko – niemieckim w Kurlandii. Uczestniczył w wojnie polsko – bolszewickiej. Od 1939 r. działał w ZWZ - AK, a od listopada 1942 r. w NSZ. Był komendantem powiatu Ostrów Mazowiecka.

Latem 1944 r. zgłosił się do Ludowego Wojska Polskiego. Od lutego 1945 r. był komendantem Rejonowej Komendy Uzupełnień w Ciechanowcu, prowadząc jednocześnie działalność podziemną. Pomagał żołnierzom AK i NSZ zagrożonym dekonspiracją, dostarczał im fałszywe dokumenty, tym samym niejednokrotnie ratując im życie. W wyniku ryzyka aresztowania zdezerterował z LWP i wstąpił do Narodowego Zjednoczenia Wojskowego. Od kwietnia 1945 r. był szefem Wydziału III Komendy Okręgu Białystok NZW, od września 1945 r. szefem sztabu KO, a od kwietnia 1946 r. komendantem okręgu, obejmującego również Łomżę. Według szacunków siły okręgu liczyły wówczas około 8 tysięcy żołnierzy.

Usiłował załagodzić napięte stosunki z miejscowymi strukturami WiN. Ze względu na trwającą w 1946 r. akcję pacyfikacyjną białostoczczyzny przez oddziały KBW i LWP porzucił plany zmierzające do zaktywizowania walki zbrojnej, jako całkowicie nierealne. Została ona ograniczona w zasadzie do doraźnych akcji zbrojnych i zwalczania agentury UB, a główny nacisk położono na działalność propagandową. W czerwcu 1946 roku, podczas tzw. referendum ludowego, propaganda NZW zakazywała w nim udziału, bądź też nakazywała głosowanie „3 x nie”, natomiast w styczniu 1947 roku, w czasie wyborów do Sejmu, wzywała do ich całkowitego bojkotu.

Po ogłoszeniu amnestii 19 marca 1947 r. wydał rozkaz podległym sobie komendom powiatowym zabraniający ujawniania się i nakazujący reorganizację struktur oraz zmianę kryptonimów. Pomimo trudności organizacyjnych oraz przeciwdziałania ze strony komunistycznego aparatu bezpieczeństwa nieugięcie trwał na stanowisku kontynuowania



działalności konspiracyjnej. Zginął 1 lipca 1948 r. we wsi Dąbrowa-Tworki, w zasadzce zorganizowanej przez funkcjonariuszy UB-KBW, podających się za rozbitą oddział WiN.

W naszej ocenie swoją niepodległościową i antykomunistyczną działalnością na terenie Ziemi Łomżyńskiej ppłk. Władysław Żwański zasługuje na upamiętnienie w postaci nadania nazwy wspomnianemu rondu w ciągu ul. Zawadzkiej w Łomży. Wpisuje się ona w cykl rond w naszym mieście poświęconym Żołnierzom Niezłomnym: kpt. Antoniego Kozłowskiego ps. „Biały”, Stanisława Żochowskiego, mjr. Jana Tabortowskiego ps. „Bruzda”, por. Kazimierza Żebrowskiego ps. „Bak”. Warto również nadmienić, iż w najbliższej okolicy znajduje się rondo im. Obrońców Westerplatte, ulica por. Hieronima Łagody oraz osiedle Armii Krajowej. W związku z powyższym nadanie wspomnianemu rondu im. ppłk Władysława Żwańskiego jest jak najbardziej zasadne i wnosimy o pilne oraz pozytywne rozpatrzenie niniejszego wniosku.

Z poważaniem

PREZES  
Związku Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych  
OKRĘG ŁOMŻA

  
porucznik Antoni Jankowski

Tel. 512-319-088

WGN  
16. 11. 2023

## OPINIA

### ZARZĄDU OSIEDLA NR 1 W ŁOMŻY

z dnia 16 listopada 2023 r.

Urząd Miejski w Łomży	
W P Ł Y N Ę Ł O	
2023 -11- 16	
Ilość zał. ....	
Nr dz. 38098	Podpis

W związku z prośbą z dnia 8 listopada 2023 r. o pisemną opinię w przedmiocie nadania nazwy ppłk. Wacława Nestorowicza ps. „Kalina” rondu zlokalizowanemu na przecięciu ulic Jaworowej i drodze łączącej ul. Wojska Polskiego i ul. Nowogrodzką, Zarząd Osiedla nr 1 w Łomży **pozytywnie** opiniuje nadanie przedmiotowemu rondowi nazwy ppłk. Wacława Nestorowicza ps. „Kalina”.

Sebastian Chrzanowski

Przewodniczący

Rady i Zarządu Osiedla nr 1  
w Łomży



WGN  
16.11.2023

Łomża 15.11.2023r.

Urząd Miejski w Łomży  
WPŁYNEŁO  
2023-11-16  
Ilość zał. ....  
Nr dz. 38097 Podpis

RADA OSIEDLA NR 13  
w Łomży

PREZYDENT  
MIASTA ŁOMŻA

W odpowiedzi na pismo nr WGN.6625.9.2021.MS2 dotyczące nadania nazwy rondu zlokalizowanemu w ciągu ulic Zawadzkiej pomiędzy ul. Przykoszarową a ul. Szosą do Mężenina.

Rada Osiedla nr 13 w Łomży opiniuje pozytywnie nazwę pptk. Władysława Żwańskiego ps. „Błękit”.

Przewodniczący Rady Osiedla nr 13

Marek Linowski

RPU/38097/2023 P  
Data: 2023-11-16